

Tworzę i do tego

Tworzę i do tego

Jestem Bogiem bo mi starczy tylko jedno słowo, plus na co dzień pokazuję się wariatom (zioło!)

Tylko jedno słowo dobrze czuję się (zioło!)

Nie wiem co tam u mnie, przyszedłem interesuje mnie (zioło!)

Czemu twoja laska mówi, że zawładnęły mną dragi

Nie jestem taką osobą, ale serio irytuje mnie zawiść

Dlatego idę zapalić, zakręcić dla chęci, nabić cannabis i lufę mi zabić

Zakręcić na bis i skurwiel, czy słaby super do granic, jak nie to spadamy nie ma, że tani hej, hej, hej

Ja pierdolę tak naprawdę nie wiem co mnie karmi

Na pewno nie słońce noce mam jak w Skandynawii

Coś bym zjadł, dla odmiany zgonowałem dwa dni

Trzeciego wstałem i nie czułem się jak Bóg (music)

Hej, hej, hej muzyka hej, hej

Obcy mówią jesteś w sobie zapatrzony, kto by nie był

Nie ma co pierdolić, że się tu nie czuję lepszy, jestem skromny ale, ale nie w tej kwestii bo

Starzy mi nie dorzucają pengi, to niektórym tu zajmuje chyba do czterdziestki i

Do śmierci im mamusię będą wydłubywać pestki

Ze szkoły koledzy, piłkarze najlepsi, muszą serio się nabiegać, żeby zdobyć dwutysięcznik

A ja śpiewam w świętej wieży, prędzej będę nie żył, niż wam rzucę biały ręcznik

Żadne rapery, żadne raperki tylko rejony cieni gdzie śpi tylko szeryf

Mówisz o mnie zero nie zapomnij trzy i cztery

(Proch, Prochy)

Moja Babcia już od rana pierdoli o umieraniu

W tramwaju jakaś baba pierdoli o umieraniu

Nienawidzę ludzi, szkoły i baranów i kończę na melanżu kiedy tylko wyjdę na dwór

Nie chcę się tak czuć, na mieście fight club

Upadam na bruk, mam w sobie siebie dwóch sprzymierzeniec, wróg, jak kurwa i awruk

Naprawdę też bym chciał, żeby wrócił stary Mariusz

Teraz cofa mi się świat, po paru dniach balu

A myślałem, że tak cofnę świat do fajnych czasów

Bym powiedział wampirowi i żurkowi zejście z quadu

Zrobił chociaż jedno zdjęcie całego squadu

Powiedział niejednemu, że pożre go nałóg

Został u dziadka ostatniego dnia w szpitalu

Nie posłuchał, kiedy mówił, że już lepiej jest pomału i że śmiało mogę lecieć na dyskotekę w gimnazjum, kurwa

Nie Mariuszek ale Mariusz

Nawet nie liczyłem czasu, zarobiłem to wydałem nie jak szary Polak w żalu

Joł czekaj i mam muzykę

Hej, hej, hej mam music, czekaj, hej, music

Hej, hej, hej muzyka

Hej, hej co? music
Hej, hej, hej muzyka
Hej, hej